

K Z O M U N I K A T
Z B A D A Ń

Warszawa, listopad 2013

www.cbos.pl ● sekretariat@cbos.pl

BS/164/2013

PRESTIŻ ZAWODÓW

Znak jakości przyznany CBOS przez Organizację Firm Badania Opinii i Rynku 11 stycznia 2013 roku



Fundacja Centrum Badania Opinii Społecznej
ul. Żurawia 4a, 00-503 Warszawa
e-mail: sekretariat@cbos.pl; info@cbos.pl
<http://www.cbos.pl>
(48 22) 629 35 69

W jednym z ostatnich sondaży¹ po kilkuletniej przerwie ponownie podjęliśmy temat społecznej hierarchii prestiżu zawodów. Badaliśmy, jakim poważaniem cieszą się dziś poszczególne profesje i funkcje. Dzięki danym z ubiegłych lat możliwe było również zestawienie obecnych wyników z poprzednimi i prześledzenie zmian, jakie dokonują się w społecznym odbiorze różnych profesji.

HIERARCHIA PRESTIŻU ZAWODÓW

Określając prestiż poszczególnych zawodów respondenci posługiwali się pięciopunktową skalą. Ich zadaniem było sprecyzowanie, czy każdy z przedstawionych im zawodów darzą bardzo dużym, dużym, średnim, małym czy też bardzo małym poważaniem. Dla czytelniejszej prezentacji wyników ograniczyliśmy się do trzech sumarycznych ocen: prestiżu dużego, średniego oraz małego. Rangę zawodów wyznaczyły odsetki ocen wskazujących na duże ich poważanie.

Pierwsze miejsce w rankingu profesji cieszących się największym uznaniem społecznym zajmuje strażak (87% deklaracji dużego poważania), a więc zawód o dużej użyteczności, mogący jednoznacznie uosabiać ideę zaangażowanego i bezwarunkowego służenia społeczeństwu. Dodatkowym czynnikiem warunkującym tak duże uznanie dla tej profesji może być to, że – w odróżnieniu od innych służb, w których pracę wpisane jest osobiste ryzyko wynikające z bezpośredniego zagrożenia życia i zdrowia – strażacy i ich działania bardzo rzadko są przedmiotem krytycznych doniesień medialnych. Mówi się o nich na ogół dobrze lub bardzo dobrze.

Kolejne trzy miejsca w tej klasyfikacji zajmują profesje o zgoła odmiennej specyfice. Są to, z jednej strony, profesor uniwersytetu (82% deklaracji dużego szacunku), a z drugiej – z niemal taką samą liczbą ocen świadczących o dużym poważaniu – robotnik wykwalifikowany (np. murarz, tokarz) oraz górnik (odpowiednio: 81% i 80%). O wysokiej pozycji

¹ Badanie „Aktualne problemy i wydarzenia” (279) przeprowadzono metodą wywiadów bezpośrednich (face-to-face) wspomaganym komputerowo (CAPI) w dniach 1–12 sierpnia 2013 roku na liczącej 904 osoby reprezentatywnej próbie losowej dorosłych mieszkańców Polski.

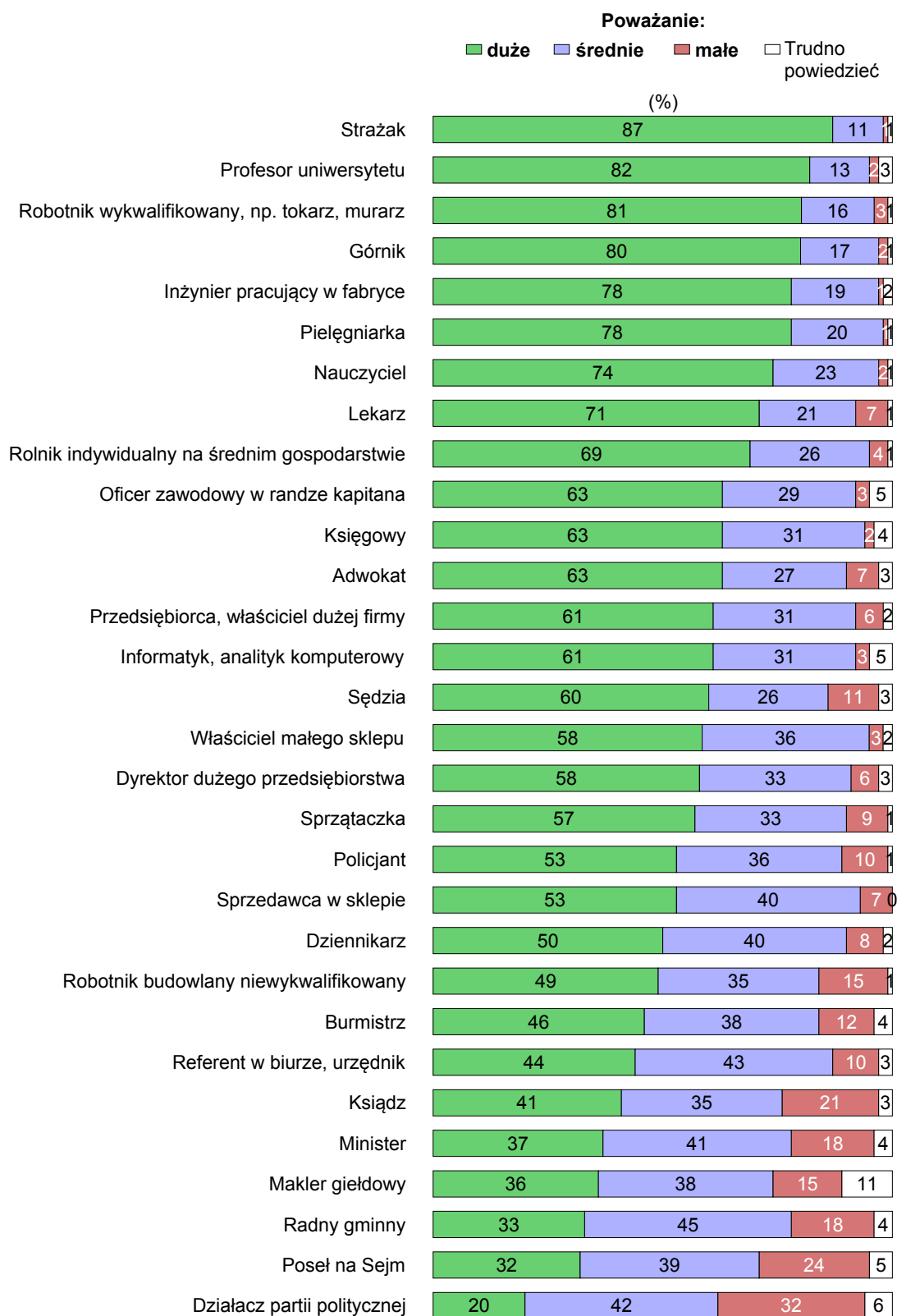
profesora decyduje przede wszystkim ekspercki charakter tej profesji oraz tradycja, przypisująca jej wysoki prestiż społeczny. Istotnym czynnikiem statusu jest w tym wypadku zarówno sam tytuł naukowy oraz płynący stąd autorytet, jak i rodzaj pracy kojarzony z niezależnością intelektualną. Natomiast robotnik wykwalifikowany, a zwłaszcza górnik to zawody związane z ciężką pracą fizyczną. O ile jednak nie dziwi wysoka w tej klasyfikacji pozycja górnika – zawód ten od lat jest niemal synonimem wyjątkowo ciężkiej i niebezpiecznej pracy, o tyle tak wysokie miejsce robotnika wykwalifikowanego jest zjawiskiem nowym. W tym przypadku doceniany jest, jak się wydaje, zarówno użyteczny społecznie charakter samej pracy, jak i fachowość – posiadanie konkretnych kwalifikacji i umiejętności. Być może też wymienione zawody robotnicze, takie jak wspomniany w pytaniu murarz, kojarzą się dziś z prowadzeniem samodzielnej działalności gospodarczej oraz poczuciem bezpieczeństwa i niezależności na rynku pracy.

Interesujące jest, że nieco mniejszym prestiżem niż robotnik wykwalifikowany cieszy się, wymagający dużo dłuższej edukacji, zawód inżyniera pracującego w fabryce (78% deklaracji dużego poważania). Kolejne wysokie pozycje w hierarchii prestiżu zajmują profesje, których cechą wspólną jest duża użyteczność społeczna. Są to zawody: pielęgniarki (także 78%), nauczyciela (74%) oraz lekarza (71%). Dlaczego zawód pielęgniarki lokuje się wyżej niż zawód lekarza? Być może wiąże się to z bardziej krytycznymi ocenami pracy lekarzy (zdarzającymi się i nagłaśnianymi w mediach przypadkami błędów lekarskich, łamania zasad etyki zawodowej czy korupcji) niż pełniących służbę pomocniczą pielęgniarek, o których skądinąd wiadomo powszechnie tylko to, że mało zarabiają.

Do prestiżowych, zasługujących na duży szacunek zalicza się obecnie także zawód rolnika (69%). Nie chodzi przy tym o przedstawicieli tej profesji posiadających wielohektarowe gospodarstwa rolne, ale o osoby prowadzące gospodarstwa średniej wielkości.

Zawody relatywnie wysoko cenione przez większość społeczeństwa, ale obdarzone dużym szacunkiem przez mniej niż dwie trzecie respondentów to między innymi profesje prawnicze: adwokat (63%) i sędzia (60%), zawody kojarzące się z biznesem, ekonomią i zarządzaniem – księgowy (63%), prywatny przedsiębiorca zarządzający dużą firmą (61%), a także zbierający nieco mniej ocen świadczących o dużym poważaniu – właściciel małego sklepu i dyrektor dużej firmy (po 58%).

RYS. 1. HIERARCHIA ZAWODÓW WEDŁUG POWAŻANIA SPOŁECZNEGO



Na porównywalnym poziomie – około trzech piątych deklaracji dużego szacunku – kształtuje się prestiż oficera zawodowego w randze kapitana (63%) oraz analityka komputerowego (61%). Niewiele mniejszym szacunkiem – niemal takim samym jak dyrektor dużego przedsiębiorstwa – cieszy się sprzątaczką (57%).

Mniej cenione są zawody policjanta (53%) i sprzedawcy (53%). Niżej w hierarchii społecznego prestiżu znajdują się dziennikarz (50%) oraz robotnik niewykwalifikowany (49%), dla których duży szacunek żywi prawie tyle samo badanych, co postrzega te profesje jako zasługujące na co najwyżej średnie lub niewielkie uznanie.

Jeszcze niżej w rankingu prestiżu lokują się referent w biurze (44%), ksiądz (41%), a zwłaszcza makler giełdowy, który to zawód znajduje duże uznanie u zaledwie 36% badanych, przy czym spośród tych trzech profesji ksiądz uzyskuje stosunkowo najwięcej deklaracji małego szacunku (21%).

Najniższe pozycje w hierarchii prestiżu nieodmiennie „zarezerwowane” są jednak dla profesji czy raczej funkcji związanych z polityką i sprawowaniem władzy. Relatywnie dość dobrą i zdecydowanie lepszą pozycję niż inni przedstawiciele władzy i polityki ma jedynie burmistrz. Ponad dwie piąte badanych (46%) ma duże uznanie dla tej funkcji, mniej respondentów (38%) deklaruje dlań średni szacunek, a co ósmy (12%) – niewielki. Mniejszym szacunkiem darzeni są minister (37% deklaracji dużego poważania), radny gminny (33%) i poseł na Sejm (32%). Zdecydowanie najmniej ocen świadczących o społecznym uznaniu uzyskuje działacz partii politycznej (20% deklaracji dużego poważania wobec 42% średniego i 32% małego).

ZMIANY PRESTIŻU ZAWODÓW

Dzisiejsza hierarchia zawodów nieco różni się od tej, którą Polacy wyznaczyli poszczególnym profesjom jeszcze pięć lat temu. Ogólną tendencją, jaka daje się zauważyć, jest przede wszystkim dość powszechny ogólny wzrost prestiżu uwzględnionych w badaniu zawodów. Porównując tegoroczne oceny ankietowanych, z tymi, jakie rejestrowaliśmy w 2008 roku, można stwierdzić, że większość zawodów z naszej listy, w tym przede wszystkim zawody „zwykłe”, zaliczające się do najbardziej powszechnie spotykanych w społeczeństwie, zyskała na uznaniu społecznym. W przypadku pozostałych częściej obserwujemy stabilizację ocen niż choćby niewielkie obniżenie prestiżu. Dlatego też spadki

w ogólnej klasyfikacji, niższa niż przed pięcioma laty pozycja w rankingu dotyczą głównie tych profesji, których wizerunek i społeczny odbiór jest w miarę stabilny i tylko nieznacznie się zmienia.

Zawody, których pozycja jest dziś wyraźnie lepsza niż jeszcze pięć lat temu, to głównie profesje oparte na pracy fizycznej, a także te, które mogą się kojarzyć z przedsiębiorczością. W porównaniu z rokiem 2008 zyskały na prestiżu takie zawody, jak: robotnik wykwalifikowany (wzrost deklaracji dużego szacunku o 12 punktów procentowych) i niewykwalifikowany (o 9 punktów), sprzątaczką (o 10 punktów), sprzedawca w sklepie (o 8 punktów), właściciel małego sklepu (o 10 punktów), rolnik (o 8 punktów). Z drugiej strony zyskali także: przedsiębiorca – właściciel dużej firmy (wzrost deklaracji dużego prestiżu o 7 punktów) oraz inżynier pracujący w fabryce (o 7 punktów). W przypadku sporej części tych zawodów możemy także mówić o utrzymywaniu się zarysowanej już przed pięcioma laty, a datującej się od końca lat dziewięćdziesiątych tendencji do wzrostu ich prestiżu. Dotyczy to w szczególności zawodów robotniczych, ale także rolnika oraz właściciela małego sklepu.

Najbardziej spektakularny jest społeczny awans robotnika wykwalifikowanego. W porównaniu z rokiem 1999 jego pozycja w rankingu wzrosła aż o szesnaście miejsc – z zajmowanej wówczas dziewiętnastej pozycji awansował on na poczesne trzecie miejsce w aktualnej klasyfikacji. Liczba deklaracji dużego poważania dla zawodu wykwalifikowanego murarza czy tokarza wzrosła w tym czasie prawie dwukrotnie – z 41% w 1999 roku do 81% obecnie. Kolejny, datujący się od 1999 roku wzrost pozycji w hierarchii prestiżu odnotowujemy również w przypadku robotnika niewykwalifikowanego (awans o pięć pozycji w stosunku do rankingu z 1999 roku, w tym wzrost o trzy pozycje w ciągu ostatnich pięciu lat), a także rolnika (awansował z dwudziestej pozycji w roku 1999 na dziewiąte miejsce obecnie, w ostatnich pięciu latach wzrost o trzy miejsca) oraz właściciela małego sklepu (awans z dwudziestej czwartej pozycji w roku 1999 na szesnaste miejsce obecnie, w tym wzrost o trzy miejsca w ostatnich pięciu latach).

Niewielkie spadki prestiżu w stosunku do roku 2008 obserwujemy natomiast w przypadku zawodów typowo inteligenckich. Niższą niż pięć lat temu pozycję w hierarchii zawodów zajmują obecnie profesor uniwersytetu, a także sędzia, lekarz i dziennikarz. Niekorzystne zmiany w ocenach prestiżu tych profesji są jednak niewielkie. Niższa niż dotąd ich ranga w tej klasyfikacji jest przede wszystkim efektem dowartościowania innych zawodów, dotąd postrzeganych jako zasługujące na mniejsze uznanie.

Tabela 1

Ranga zawodów	Poważanie																			
	duże					średnie					małe					Trudno powiedzieć				
	II '95	VI '96	I '99	XI '08	VIII '13	II '95	VI '96	I '99	XI '08	VIII '13	II '95	VI '96	I '99	XI '08	VIII '13	II '95	VI '96	I '99	XI '08	VIII '13
	w procentach																			
Strażak	-	-	-	84	87	-	-	-	14	11	-	-	-	0	1	-	-	-	2	1
Profesor uniwersytetu	84	82	84	84	82	12	15	11	11	13	2	1	1	1	2	3	2	4	4	3
Robotnik wykwalifikowany	41	48	41	69	81	46	43	43	25	16	10	7	13	4	3	3	2	3	2	1
Górnik	70	74	57	78	80	25	22	31	17	17	3	4	9	5	2	2	1	2	0	1
Inżynier pracujący w fabryce	59	57	55	71	78	36	37	38	23	19	3	4	4	2	1	2	2	3	4	2
Pielęgniarka	-	-	57	77	78	-	-	35	20	20	-	-	7	2	1	-	-	1	1	1
Nauczyciel	73	71	70	70	74	23	26	26	26	23	3	3	3	2	2	1	1	1	2	1
Lekarz	79	77	75	73	71	18	17	20	21	21	2	5	4	4	7	1	1	1	2	1
Rolnik indywidualny na średnim gospodarstwie	47	52	36	61	69	40	37	45	31	26	11	9	17	5	4	1	2	2	3	1
Oficer zawodowy w randze kapitana	57	52	50	63	63	34	38	38	29	29	6	5	7	3	3	3	1	5	5	5
Księgowy	-	-	-	64	63	-	-	-	29	31	-	-	-	0	2	-	-	-	7	4
Adwokat	-	-	-	60	63	-	-	-	27	27	-	-	-	8	7	-	-	-	5	3
Przedsiębiorca, właściciel dużej firmy	45	39	48	54	61	41	47	39	34	31	11	10	9	7	6	4	4	5	5	2
Informatyk, analityk komputerowy	-	-	-	61	61	-	-	-	29	31	-	-	-	2	3	-	-	-	8	5
Sędzia	69	65	66	62	60	21	24	22	25	26	6	8	8	8	11	4	4	3	5	3
Właściciel małego sklepu	23	28	26	48	58	56	56	57	44	36	17	15	15	5	3	3	2	2	3	2
Dyrektor dużego przedsiębiorstwa	53	47	54	58	58	38	43	33	33	33	6	7	8	5	6	3	4	4	5	3
Sprzątaczką	-	-	-	47	57	-	-	-	41	33	-	-	-	10	9	-	-	-	2	1
Policjant	50	46	48	53	53	38	40	40	34	36	10	12	11	11	10	2	2	2	2	1
Sprzedawca w sklepie	-	-	-	45	53	-	-	-	47	40	-	-	-	5	7	-	-	-	3	0
Dziennikarz	60	55	47	54	50	32	35	40	36	40	5	7	8	7	8	3	3	5	3	2
Robotnik budowlany nie-wykwalifikowany	23	25	24	40	49	41	42	39	36	35	34	30	35	22	15	3	3	2	2	1
Burmistrz	-	-	44	42	46	-	-	40	42	38	-	-	10	11	12	-	-	6	5	4
Referent w biurze, urzędnik	22	26	28	44	44	55	52	51	42	43	20	18	18	10	10	3	4	3	4	3
Ksiądz	42	41	41	42	41	35	36	35	35	35	21	20	22	18	21	2	3	2	5	3
Minister	49	40	43	36	37	38	42	39	39	41	21	20	15	20	18	2	3	4	5	4
Makler giełdowy	26	29	33	38	36	43	42	40	34	38	17	15	13	13	15	14	14	14	16	11
Radny gminny	-	-	30	31	33	-	-	47	43	45	-	-	17	20	18	-	-	6	6	4
Poseł na Sejm	45	34	42	24	32	35	35	33	35	39	16	27	21	36	24	4	5	4	5	5
Działacz partii politycznej	21	18	20	19	20	43	48	46	35	42	31	29	28	40	32	5	5	7	6	6

Dynamikę zmian prestiżu zawodów w dłuższej perspektywie dobrze obrazuje tabela 2, w której postrzeganie poszczególnych zawodów wyrażono za pomocą znormalizowanych średnich ocen. Pozwala to na prześledzenie zmian wizerunkowych poszczególnych profesji nie tylko w ostatnich latach, ale także w stosunku do okresu sprzed transformacji ustrojowej². Na początek spróbujmy zatem odpowiedzieć na pytanie, które zawody najbardziej w procesie przemian zyskały, a które najwięcej straciły.

Tabela 2

Zawody i funkcje	Znormalizowane średnie ocen prestiżu zawodów w badaniach ogólnopolskich*						
	1975	1987	1995	1996	1999	2008	2013
Strażak	-	-	-	-	-	80	81
Profesor uniwersytetu	90	87	80	79	81	81	78
Górnik	72	83	72	74	66	77	77
Robotnik wykwalifikowany, np. tokarz, murarz	65	64	60	63	58	72	76
Pielęgniarka	-	-	-	-	65	75	75
Inżynier pracujący w fabryce	72	69	66	65	65	72	74
Nauczyciel	77	79	72	72	71	73	73
Lekarz	86	82	75	74	73	74	72
Rolnik indywidualny na średnim gospodarstwie	51	66	61	63	56	69	71
Oficer zawodowy w randze kapitana	65	65	66	64	63	69	70
Informatyk, analityk komputerowy	-	-	-	-	-	70	69
Księgowy	-	-	-	-	-	70	69
Adwokat	-	-	-	-	-	67	68
Właściciel małego sklepu	45	55	52	54	53	63	67
Przedsiębiorca, właściciel dużej firmy	-	-	60	58	62	65	67
Sędzia	-	-	71	69	70	69	67
Dyrektor dużego przedsiębiorstwa/fabryki	76	79	64	61	64	67	66
Sprzątaczką	-	-	-	-	-	62	65
Sprzedawca w sklepie	-	-	-	-	-	63	65
Dziennikarz	71	71	67	64	61	65	63
Policjant	-	-	62	60	61	63	63
Robotnik budowlany niewykwalifikowany	38	44	46	47	45	56	62
Referent w biurze	42	46	51	52	53	61	61
Burmistrz	-	-	-	-	60	59	60
Makler giełdowy	-	-	53	54	56	59	57
Minister	85	78	62	60	59	54	56
Ksiądz	69	69	55	56	55	58	56
Radny gminny	-	-	-	-	54	53	54
Posel na Sejm	-	-	58	51	56	45	52
Działacz partii politycznej	-	-	46	45	47	42	46

* Normalizacja ocen prestiżu polega na tym, że ocenom poważania przypisano wartość liczbową: bardzo duże - 100, duże - 75, średnie - 50, małe - 25, bardzo małe - 0

² Szczegółowe omówienie tego zagadnienia do roku 1987 można znaleźć m.in. w pracy: Z. Sawiński, H. Domański, *Hierarchie prestiżu zawodów w Polsce w latach 1958-1987*, „Studia Socjologiczne” 1989, nr 1 (112).

Jak wynika z przedstawionego zestawienia, znacząco więcej uznania w stosunku do końca lat osiemdziesiątych ma obecnie zawód robotnika – zarówno niewykwalifikowanego (wzrost wartości średniej ocen o 18 punktów), jak i wykwalifikowanego (wzrost o 12 punktów), referenta w biurze (wzrost o 15 punktów) oraz właściciela małego sklepu (wzrost o 12 punktów). Patrząc z tej perspektywy można powiedzieć, że trochę większym szacunkiem niż pod koniec lat osiemdziesiątych cieszą się obecnie także inżynier zatrudniony w fabryce, rolnik oraz oficer zawodowy (wzrost wartości średniej po 5 punktów). Należy jednak podkreślić, że w przypadku dużej części tych zawodów najbardziej zauważalny wzrost prestiżu obserwujemy nie w latach dziewięćdziesiątych, ale dopiero w ciągu ostatnich czternastu lat.

Niższa niż pod koniec okresu PRL jest dziś natomiast przede wszystkim pozycja ministra (spadek średniej ocen o 22 punkty), dyrektora dużego przedsiębiorstwa (spadek o 13 punktów), ale także księdza (spadek wartości średniej o 13 punktów), lekarza (o 10 punktów), profesora uniwersytetu i dziennikarza (spadki wartości średnich ocen odpowiednio: o 9 i 8 punktów). Trochę mniejszym szacunkiem niż w poprzednim ustroju cieszą się również obecnie profesje nauczyciela i górnika (spadki średniej ocen po 6 punktów). Największe niekorzystne zmiany w społecznym odbiorze tych zawodów zarejestrowaliśmy głównie w połowie lat dziewięćdziesiątych. O utrzymywaniu się także w następnych latach tendencji spadkowej w ocenach prestiżu można mówić jedynie w przypadku funkcji ministra oraz zawodu lekarza, przy czym natężenie tych zmian jest niewielkie.



Obecnie najwyższym prestiżem zawodowym cieszy się wśród Polaków strażak. Wysoko cenione są także zawody profesora uniwersytetu, robotnika wykwalifikowanego oraz górnika. Nieco mniejszy prestiż społeczny mają inżynier pracujący w fabryce, pielęgniarka, nauczyciel oraz lekarz, a najmniejszy szacunek – profesje czy też raczej stanowiska (ponieważ zwykle są kadencyjne) związane z polityką i sprawowaniem władzy. Do najmniej cenionych przez Polaków należą: minister, radny gminny oraz poseł na Sejm. Zdecydowanie najmniej ocen świadczących o społecznym uznaniu zbiera działacz partii politycznej.

Zmiany prestiżu zawodów, jakie nastąpiły w ostatnich pięciu latach, to kontynuacja dowartościowywania zawodów „zwykłych”, powszechnie spotykanych, w tym przede

wszystkim opartych na pracy fizycznej. Na tym tle wyraźnie tracą w opinii Polaków zawody inteligenckie, wymagające długotrwałej edukacji. Jeszcze czternaście lat temu pierwsze miejsca wśród najbardziej poważanych profesji zajmowali kolejno: profesor uniwersytetu, lekarz, nauczyciel i sędzia. Na wysokich pozycjach lokowali się: inżynier, dyrektor fabryki, oficer zawodowy czy wojewoda. W pierwszej dziesiątce najbardziej prestiżowych profesji były tylko dwa zawody związane z pracą fizyczną – uchodzący za symbol wyjątkowo ciężkiej pracy zawód górnika oraz słabo opłacana pielęgniarza. Pracownicy fizyczni, tacy jak robotnicy, rolnicy czy drobni sklepikarze, zajmowali dość niskie pozycje w rankingu najbardziej prestiżowych profesji.

O zmianach w prestiżu zawodów, jakie obserwujemy w ostatnich latach, wydaje się przesądzać kryzys gospodarczy, trudna sytuacja na rynku pracy i bezrobocie coraz częściej dotykające ludzi młodych i wykształconych, a także możliwości zarobkowe w poszczególnych profesjach. Ogólnie rzecz biorąc, można sądzić, że Polacy odwracają się od zawodów inteligenckich, niżej wartościują ścieżkę kariery pracownika najemnego, zatrudnianego na stanowisku wymagającym etatu. Na prestiżu zyskują natomiast poszukiwane na rynku lub umożliwiające samodzielność profesje oparte na pracy fizycznej. Zapewne głównie z powodu sytuacji na rynku pracy rośnie w ostatnich latach szacunek i uznanie dla zawodów wymagających konkretnych kwalifikacji, dających możliwość zatrudnienia lub samozatrudnienia, a także dla działalności gospodarczej oraz zawodów kojarzonych ze sferą produkcyjną.

Opracowała
Agnieszka CYBULSKA